

Zagadkowe ślady na dnie Oceanu Spokojnego

28 sierpnia 2018

Odkrycia, które zaintrygowało świat nauki, dokonano na głębokości 3,5 kilometra.

Specjaliści z Narodowego Centrum Oceanologicznego w Southampton spuścili na dno Pacyfiku robota nurka. Obszar, który naukowcy badali pod kierunkiem dr Lee Marcha, znajduje się pomiędzy Hawajami a Meksykiem.

„Po przespacerowaniu się” po dnie oceanu robot dostarczył na powierzchnię niesamowite dane. Kamera nurka utrwaliła na dnie oceanu dziwne ślady. Po przeanalizowaniu znaków eksperci doszli do wniosku, że żadne naturalne procesy nie uczestniczyły w ich tworzeniu.

Każdy ślad, który wykrył robot, ma długość prawie 2,5 metra i głębokość około 13 centymetrów. Naukowcy przewidują, że zostawiło je jakieś wielkie stworzenie poruszające się na dwóch łapach. Tajemniczy nieznanemu nie chodzi po linii prostej: jego trajektoria przypomina zygzak.

Chociaż naukowcy twierdzą, że ślady należą do dużego zwierzęcia, specjaliści nie są w stanie jeszcze wyjaśnić, co to może być. Ciśnienie wody na głębokości badanego obszaru jest ogromne, dlatego duże żywe organizmy po prostu nie mogą tutaj żyć. Ale są ślady. A kto je zostawił, na razie pozostaje tajemnicą.

Źródło: pl.SputnikNews.com